

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**SKĘPE**Kąpielisko
przygotowane
do sezonu

str. 2

LIPNOStulecie Mienia
z Szymonem
Marciniakiem

str. 4

KIKÓŁNajwiększa impreza
od lat

str. 6

GMINA WIELGIEZaduszniki rządzą
w gminie

str. 7

CZWARTEK
30 CZERWCA 2022

ISSN: 1689-8664

2,49 zł
w tym 5% VAT

nr 26/2022 (693)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Bezpańskie psy znowu groźne

GMINA LIPNO ▶ W czwartek rajcy uchwalili program opieki nad zwierzętami bezdomnymi, ale nie wszystkie psy udaje się odłowić i umieścić w schronisku. Znowu w gminie Lipno pojawiły się groźne watahy



– Mam już kilka zgłoszeń, bo niestety kiedy przychodzi lato, zaczyna się problem z bezdomnymi psami – mówi radny Józef Górnicki. – Apeluję do całego społeczeństwa, bo psy są zostawiane także przy szosach, nie są tylko z wysypiska, problem staje się uciążliwy. Teraz już kukurydza rośnie i psy tam siedzą, nie widać ich, wyskakują i są niebezpieczne. Ja bym chciał, żeby to monitorować wspólnie z miastem Lipnem, żeby nalegać, na-

ciskać, bo oni też sobie nie dają rady i ja się nie dziwię, bo to jest nie do ogarnięcia. Będziemy się starać razem działać, wyłapywać te psy. Zimą był spokój, teraz już znowu problem nasila się, dzieci boją się, jest niebezpiecznie.

O problemie informowaliśmy w ubiegłym roku. Wtedy alarmowali mieszkańcy, że boją się wychodzić czy wyjeżdżać rowerami, by nie narazić się na atak bezdomnych psów mieszkających na skraju Lipna.

Kroki podejmował wójt gminy Lipno i prezes lipnowskiego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, bo istniały przypuszczenia, że bezdomne zwierzęta może przyciągać miejskiej składowisko odpadów.

– My w ubiegłym roku tych zwierzątek sporo wyłapaliśmy, więc zimą było spokojnie – wyjaśnia Marek Wysocki z Urzędu Gminy Lipno. – Teraz są już nowe mioty i mamy problem ponownie, jak co roku. Współpracując z miastem, wynajęliśmy nawet specjalistyczną firmę, ale niestety nie podziałali za dobrze, nie udało im się nic zrobić. My jesteśmy sami skuteczniejsi. Bardzo nam zależy na współpracy ze schroniskiem w Toruniu, bo z ich strony mamy ogromną pomoc przy takich akcjach.

Ważne jest natychmiastowe zgłoszenie do urzędu gminy czy ratusza miejskiego miejsca pobytu watahy bezdomnych psów, bo tylko szybka interwencja daje szansę na skuteczne odłowienie czworonogów i umieszczenie w bezpiecznym schronisku.

przeniesienie na str. 2**Gmina Kikół**

Za bardzo balowali

Pijani kierowcy wpadli w ręce policjantów w sobotę (25.06). Oprócz promili jeden z nietrzeźwych miał dodatkowo zakaz prowadzenia pojazdów, a mimo to doprowadził do kolizji.



Pierwszy nietrzeźwy kierowca wpadł w ręce policjantów po godzinie 16.00 w miejscowości Cieluchowo. Mundurowi zatrzymali do kontroli drogowej pojazd, który poruszał się slalomem. Od kierowcy od razu wyczuli woń alkoholu. Mężczyzna bełkotał i nie miał ani włączonych świateł mijania, ani zapiętych pasów. Podczas badań okazało się, że w organizmie 27-letniego mieszkańca gminy Kikół było ponad 2,6 promila alkoholu! Policjanci zatrzymali mężczyźnię uprawnienia do kierowania.

Drugi nieodpowiedzialny kierowca spotkał się z policjantami po tym jak spowodował kolizję na ulicy Zboińskiego w Kikole. Uderzył w tył innego auta, gdy to zatrzymało się w związku z warunkami wynikającymi z ruchu na drodze. Od niego również od razu czuć było alkohol.

Ponieważ jednak mężczyzna utrudniał zbadanie jego zawar-

tości w wydychanym powietrzu, policjanci pobrali od niego krew do badań, które określą zawartość wysokoprocentowego trunku we krwi. Na domiar złego po sprawdzeniu mężczyzny w policyjnych systemach informacyjnych okazało się, że obowiązuje go zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Nie pomogą mu też próby wprowadzenia funkcjonariuszy w błąd co do swojej tożsamości. 35-letni mieszkaniec gminy Kikół również stanie przed sądem.

Wkrótce obaj usłyszą zarzuty. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi im wysokie świadczenie pieniężne, zakaz prowadzenia pojazdów i nawet do 2 lat pozbawienia wolności. Za złamanie zakazu prowadzenia pojazdów sąd może orzec karę od 3 miesięcy nawet do 5 lat więzienia.

(ak), fot. ilustracyjne

Kąpielisko przygotowane do sezonu

SKĘPE ➤ 1 lipca oficjalnie rozpocznie się sezon kąpielowy nad Jeziorem Skępskim Wielkim. Kąpielisko jest zarejestrowane przez Kujawsko-Pomorskiego Inspektora Sanitarnego, nad bezpieczeństwem czuwać będą ratownicy lipnowskiego WOPR-u, a władze Skępe zadbały o nową infrastrukturę



Już w piątek oficjalnie rozpocznie się sezon kąpielowy na plaży miejskiej w Skępem. Wszystko jest przygotowane, na amatorów wypoczynku nad Jeziorem Wielkim czekają nowe pomosty kąpielowo-wypoczynkowe, nowa przebieralnia na plaży i ławeczki dla odpoczywających. Na swoich posterunkach stać będą ratownicy wodni z lipnowskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Organizatorem kąpieliska jest miasto i gmina Skępe.

5 maja rajcy miejscy jednogłośnie zgodzili się na zorganizowanie także w tym sezonie kąpieliska w Skępem i wyznaczyli termin sezonu na dwa wakacyjne miesiące. Przypomnijmy, że zgodnie z prawem kąpielisko to wyznaczony uchwałą rady

gminy, wydzielony i oznakowany fragment wód powierzchniowych, wykorzystywany przez dużą liczbę osób kąpiących się, gwarantujący bezpieczeństwo kąpeli określone unijną dyrektywą dotyczącą zarządzaniem jakością wody.

– Rada gminy corocznie uchwała sezon kąpielowy oraz określa wykaz kąpielisk na terenie gminy – wyjaśnia Dariusz Zalewski z Urzędu Miasta i Gminy w Skępem. – Wskazaliśmy jedno kąpielisko, które będzie zlokalizowane przy ulicy Plażowej, czyli tam gdzie było wyznaczane w latach poprzednich. Sezon kąpielowy określiliśmy od 1 lipca do 31 sierpnia 2022 roku. Organizator kąpieliska złożył 29 grudnia 2021 roku do burmistrza miasta i gminy Skępe wniosek o organizację

kąpieliska miejskiego w Skępem przy ulicy Plażowej. Organizatorem jest miasto i gmina Skępe.

I był to tylko jeden wniosek. Do zamiaru utworzenia kąpieliska nikt nie wniósł uwag, pozytywnie zaimponowało Państwowemu Gospodarstwu Wodnym Wody Polskie w Gdansk, Główny Inspektor Ochrony Środowiska w Bydgoszczy oraz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Lipnie. W maju radni skępscy jednogłośnie opowiedzieli się za utworzeniem kąpieliska przy ulicy Plażowej w Skępem, a teraz przyszedł czas na oficjalne otwarcie sezonu.

Kąpielisko nad Jeziorem Wielkim w Skępem będzie więc bezpieczne, bo badane przez służby sanitarne i chronione przez ratowników wodnych lipnowskiego

WOPR. Czynne w wyznaczonych godzinach codziennie od 10.00 do 18.00, oznakowane, a sezon potrwa od 1 lipca do końca sierpnia.

Jeziro Skępskie Wielkie posiada powierzchnię 120 hektarów, w środkowej części akwenu głębokość osiąga 4 metry. W sezonie letnim na jeziorze wyznaczone są dwie strefy kąpeli oznakowane liniami z pływakami żółtymi i czerwonymi: dla małych dzieci, początkujących pływaków i pozostałych użytkowników. Cały obszar kąpieliska wyznaczony jest bojami, na pomoście wydzielone jest miejsce dla ratowników. W pobliżu znajduje się wypożyczalnia sprzętu wodnego, boisko i plac. Nie brakuje ławeczek, jest nowa przebieralnia oraz pomosty.

– 13 kwietnia został dokonany odbiór zmodernizowanego pomostu kąpielowo-wypoczynkowego – informuje Krzysztof Jaworski, wiceburmistrz Skępego. – Zadanie dofinansowane jest kwotą 250 tysięcy złotych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Do dyspozycji wypoczywających jest więc plaża, wyznaczone kąpielisko, odnowione pomosty rekreacyjne, plac zabaw dla dzieci, siłownia plenerowa, ławeczki i nadzór ratowników. Do skępskiego kąpieliska prowadzi wybrukowana ulica Plażowa z oświetleniem i monitoringiem.

Zachęcamy więc do bezpiecznego wypoczynku na kąpielisku w Skępem przy ulicy Plażowej.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Bezpańskie psy znowu groźne

dokończenie ze str. 1

– My próbujemy uporać się z tym problemem, rozmawiamy z przedstawicielami miasta, z prezesem PUK-u i oni też wiedzą, że to jest poważna sprawa – wyjaśnia Andrzej Szychulski, wójt gminy Lipno. – Każdy z nas zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności, nie może być mowy o żadnych zaniechaniach, my nie ignorujemy żadnego sygnału mówiącego o tym, że znajdują się psy bezdomne. Mamy kłatki, korzystamy ze specjalistycznych firm, które wykonują takie zadania, ale to nie jest rzecz łatwą,

żeby złapać nieoswojonego, bezpańskiego psa, tym bardziej, jeżeli żyje w watasze. Każdy z nas kocha zwierzęta, dbamy o nie, ale ja ubolewam nad tym, że w przypadku zagrożenia życia, wilka w lesie można odstrzelić, a w przypadku bezpańskiego psa nie zrobi tego nikt i dochodzi do takich absurdalnych sytuacji. Niekiedy traci się i czas, i środki publiczne tylko na okoliczność pilnowania biegającego, bezpańskiego psa. W mojej ocenie nie powinny być inne regulacje, bo gdy jest zagrożenie i duża odległość od budynków miesz-

kalnych, regulacje powinny być inne. My mieliśmy sytuację, że psy atakowały, a policjanci nie mogli zrobić nic. A jak my mamy sobie z tym poradzić, jeżeli dysponujemy tylko referatem, a nie wyspecjalizowanymi służbami. Gdziekolwiek taka sytuacja się zdarzy, my interweniuje i autentycznie odławiamy te psy, umieszczając je w schronisku. Reagujemy i w święta, i w nocy, korzystamy też ze wsparcia sołtysów. Skuteczna interwencja natychmiastowa nie jest łatwa, bywały sytuacje, że nawet kilka prób nie poskutkowało odłowien-

niem.

Radni przyjęli jednomyślnie 23 czerwca program opieki nad zwierzętami bezdomnymi i zapobiegania bezdomności w 2022 roku, dzięki któremu na bezdomne zwierzęta czeka opieka weterynaryjna, miejsce w schronisku w Toruniu, odławianie, etc.

– W tym roku przyjmujemy ten program z lekkim opóźnieniem, ale wynika to z procedury przetargowej naszego schroniska dla bezdomnych zwierząt w Toruniu, a bardzo nam zależy, żeby z tym schroniskiem współpracować, bo nasza umowa jest ryczałtowa – wyjaśnia Marek Wysocki z Urzędu Gminy w Lipnie. – My płacimy opłatę ryczałtową i dodatkowe koszty związane z sa-

mym odłowieniem zwierzęcia, transportem i godzinami pracy pracowników. Analizując rynek wiem, że nie ma innego schroniska, które by miało w taki sposób rozwiązane finansowanie. Koszty wyniosłyby nas 20-30 tysięcy złotych miesięcznie w innych schroniskach, tu zamykamy się kwotą 84 tysięcy złotych na rok. W tym roku mamy znowu spory wysyp zwierząt bezdomnych, ale mamy nadzieję, że drugie półroczcie będzie lepsze niż pierwsze. Ryczałt obejmuje i wyżywienie zwierzęcia, i chipowanie, pobyt, kastrację, sterylizację. Współpraca z tym schroniskiem układa się nam bardzo dobrze.

**Lidia Jagielska,
fot. ilustracyjne**

Zmiany w parafiach

REGION ➤ 1 lipca nowych wikariuszy przywitają wierni w lipnowskiej farze oraz w kościele w Kikole. To efekt zmian duszpasterskich, o których zdecydował biskup włocławski Krzysztof Wętkowski

Duże zmiany czekają członków wspólnoty parafialnej WNMP w Lipnie. Dwóch księży wikariuszy: Jakub Kupiński i Adrian Niebudek odchodzi do innych parafii. Ich miejsce zajmą nowi, wyznaczeni przez biskupa duszpasterze. I tak ks. Jakub Kupiński z Lipna przejdzie do parafii w Uniejowie, a w jego miejsce do Lipna przyjdzie Krzysztof Tomaszewski, dotychczasowy wikariusz parafii Ducha Świętego we Włocławku. Ks. Adrian Niebudek zostanie wikariuszem w parafii WNMP w Radziejowie, a wikariuszem w Lipnie zostanie ks. Marcin Zaworski z parafii w Malanowie.

Zmiany czekają też mieszkańców Kikoła. Ich obecny wikariusz ks. Krzysztof Maciaszek będzie pełnił posługę w Brześciu Kujawskim, a w kikolskiej świątyni 1 lipca pojawi się ks. Piotr Kacprzak z parafii w Uniejowie.

Pochodzący z lipnowskiej parafii WNMP neoprezbiter ks. Mateusz Jędrzejczak został wikariuszem w Choceniu, a były lipnowski wikariusz i autor książek o Lipnie ks. Mariusz Budkiewicz



otrzymał nominację proboszczowską i będzie szefował parafii w Ochlu.

Przypomnijmy, że zmiany zajdą też w kościołach diecezji płockiej, która to również pożyła w związku z przejściem na emeryturę biskupa Piotra Libere. Obecnie obowiązki biskupa płockiego jako administratora apostolskiego pełni ordynariusz diecezji toruńskiej biskup Wiesław Śmigiel.

1 lipca nowych proboszczów przywitają mieszkańcy Dobrzynia nad Wisłą i Tłuchowa, a 24 sierpnia nowy wikariusz pojawi się w skępskiej parafii Miłosierdzia Bożego.

W związku z przejściem na emeryturę proboszcza parafii w Tłuchowie jego miejsce zajmie, decyzją pasterza diecezji płockiej, ks. mgr Adam Brzeziński. Obecnie ks. Brzeziński jest proboszczem parafii św. Floriana w Chamsku. 1 lipca obejmie kierowanie parafią WNMP w Tłuchowie.

Wieloletni proboszcz parafii w Tłuchowie, ks. dr Andrzej Zakrzewski, kapelan strażaków, 30 czerwca przejdzie w stan emerytalny, tym samym żegnając się ze swoimi parafianami.

Drugą parafią, której dotkną zmiany, będzie parafia WNMP w Dobrzyniu nad Wisłą. I tu również obecny proboszcz ks. kan. mgr Henryk Lewandowski przechodzi na emeryturę 30 czerwca. Jego miejsce zajmie 1 lipca ks. dr Artur Janicki, obecnie pełniący funkcję pomocy duszpasterskiej w parafii pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski w Mławie.

Zmiana czeka także wiernych skępskiej parafii Miłosierdzia Bożego. 24 sierpnia pojawi się w kościele nowy wikariusz. Będzie to ks. mgr Wojciech Czajkowski, obecnie pracujący w parafii św. Maksymiliana Kolbego w Płońsku. Obecny wikariusz skępskiego kościoła ks. mgr Jarosław Szumański natomiast rozpocznie posługę jako wikariusz w parafii św. Bartłomieja w Świdziebni.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Skępe

Jaśniej i taniej

Do końca czerwca w mieście i gminie Skępe wymienionych zostanie na ledowe 120 lamp ulicznych. Efekt to lepsze oświetlenie i niższe rachunki.



Od 6 czerwca do 30 czerwca odbywa się w Skępem wymiana oświetlenia ulicznego. Stare latarnie zastępują nowoczesne, energooszczędne. Wymiana obejmuje 120 sztuk lamp ulicznych z sodowych na oprawy led.

– Nowe oprawy są mniejszej mocy, co wiąże się oczywiście z mniejszym zużyciem prądu i niższymi rachunkami przy zachowaniu podobnego lub nawet dużo lepszego natężenia oświe-

tlenia – wyjaśnia Piotr Wojciechowski, wódcarz miasta i gminy Skępe. – Umowę na konserwację oświetlenia ulicznego mamy zawartą na okres czterech lat, od 1 stycznia 2022 roku do 31 grudnia 2025 roku. Stawka konserwacji za jedną oprawę to 20,44 zł.

Nowe lampy led pojawiły się w Skępem na ulicy Rypińskiej, Sierpeckiej, Mikołaja Kościeleckiego, na skrzyżowaniu przy ulicy 1 Maja, Kolejowej i Zabłotnej, na

ulicy 1 Maja, Dworcowej, Klasztornej, we Wiosce.

– Na terenie samego Skępego zostało wymienionych 60 sztuk lamp, a jeszcze dochodzi ulica Topolowa, gdzie zostało wymienionych około 20 opraw – wylicza burmistrz Wojciechowski. – Do końca sierpnia będzie zainstalowanych także sześć opraw od ulicy Dworcowej do ulicy Kolejowej.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Sprawdzą podejrzane auta

Ważne i potrzebne porozumienie zostało zawarte (23.06.2022) w Komendzie Powiatowej Policji w Lipnie.



W KPP w Lipnie starosta lipnowski Krzysztof Baranowski, komendant powiatowy policji w Lipnie młodszy inspektor Anna Kochowicz i kujawsko-pomorski wojewódzki inspektor transportu drogowego Marcin Mroczkowski podpisali porozumienie. Zawarta umowa umożliwia policjantom i inspektorom transportu drogowego korzystanie z pomocy okręgowych stacji diagnostycznych. Od tej pory jeśli podczas kontroli drogowej wystąpią wątpliwości co do stanu technicznego pojazdu,

funkcjonariusze mogą przekierować pojazd do stacji i skorzystać z infrastruktury i wyposażenia kontrolno-pomiarowego, którymi one dysponują.

Porozumienie umożliwia więc bieżące wykonanie niezbędnych czynności diagnostycznych, które rozwieją wątpliwości funkcjonariuszy i użytkowników pojazdów, a tym samym wpłynie realnie na zwiększenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

(ak), fot. KPP Lipno

Stulecie Mienia z Szymonem Marciniakiem

LIPNO 25 czerwca na stadionie miejskim im. Wiesława Witeckiego odbył się jubileuszowy festyn sportowy. Nie brakowało rozgrywek piłkarskich i atrakcji, a gościem dnia był międzynarodowy sędzia piłkarski Szymon Marciniak



Sobotni festyn sportowy to kolejna i jeszcze nie ostatnia impreza w kalendarzu obchodów 100-lecia MKS Mieś Lipno. Po majowym biegu nocnym i czerwcowym turnieju tenisa ziemnego przyszedł czas na spotkanie na stadionie miejskim, rozegranie jubileuszowych meczów, ale przede wszystkim spotkanie z wyjątkowym gościem.

Szymon Marciniak to polski sędzia piłkarski sędziujący mecze w Ekstraklasie i rozgrywkach Ligi Mistrzów i Ligi Europy, sędzia międzypaństwowy podczas mistrzostw Europy w 2016 roku i Mistrzostw Świata w 2018 roku. Od 20 lipca 2015 roku Marciniak jest sędzią klasy UEFA Elite. Jest najwyższ ocenianym polskim arbitrem swojego pokolenia.

W Lipnie młodzi i starsi piłkarze korzystali z chwili na rozmowę z Szymonem Marciniakiem, fotografowali się z gościem i zagrali do jego gwizdka. Festyn obfitował też w atrakcje dla dzieci i dorosłych, Dorota Kostecka reprezentująca Towarzystwo Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej służyła wiedzą o lipnowskim klubie sportowym i jego historii oraz zasłu-

żonych dla sportu osobach. Na tę okoliczność wydana została specjalna, bezpłatna Gazeta Lipnowska z pakietem informacji o klubie, która rozchodziła się jak woda w ten upalny jubileuszowy dzień. Lipnowska malarka Anna Olszewska obdarowała własnoręcznie narysowanym portretem sędziego Szymona Marciniaka.

Nie brakowało gości, kibi-

ców i dobrej zabawy. Kolejne wydarzenie jubileuszowe odbędzie się 28 sierpnia i będzie to memoriał Wiesława Witeckiego w tenisie stołowym. 17 września czeka na lipnowian rajd rowerowy, a 25 listopada uroczysta gala z okazji 100-lecia klubu. Patronem medialnym jubileuszu jest tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Lipno

Ostatnia lekcja

Jeszcze przed końcem roku szkolnego policjanci spotkali się z przedszkolakami z Lipna i uczniami Szkoły Podstawowej Nr 5. Wraz z woprowcami opowiadali dzieciom o tym jakie zasady bezpieczeństwa powinny zachować podczas letniej bez troski, aby uniknąć przykrych konsekwencji. Policjanci zachęcali także do wzięcia udziału w konkursie „Artystyczny przeWODNIK”.

Policjanci wraz z woprowcami przeprowadzili lekcje profilaktyczne dla maluchów z Zespołu Przedszkoli nr 1 w Lipnie i uczniów Szkoły Podstawowej

nr 5. Przedszkolaki ucieszyły się także z odwiedzin czworonożnych ratowników. Mnóstwo wiedzy na temat tego jakie zasady panują w ruchu

drogowym, w przypadku spotkania obcych osób, czy podczas letnich zabaw przekazali maluchom. Oprócz tego były obowiązkowe ćwiczenia z pra-

widłowego pokonywania jezdni. Funkcjonariusze opowiedzieli także o swoim zawodzie i pokazali dzieciom wyposażenie do służby oraz radiowóz.

Dzieci ze szkoły podstawowej mogły także sprawdzić jak trudno utrzymać prawidłową trajektorię poruszania się w alkogoglach. Woprowcy opowiadali o bezpieczeństwie nad akwenami. Piękna, wakacyjna pogoda sprzyja kąpielom, a podczas nich trzeba zachować szczególną ostrożność, aby nie narazić na niebezpieczeństwo siebie i innych.

Na koniec spotkania policjanci opowiadali o tegorocznym konkursie na „Artystyczny przeWODNIK”. Żeby wziąć w nim udział, dzieci w wieku od 5 do 16 lat muszą zilustrować maksymalnie 60-sekundowy spot promujący bezpieczne przebywanie w wodzie lub nad wodą. Prace wraz z wypełnioną kartą zgłoszenia należy przesać do Biura Prewencji komendy Głównej Policji. Można je wysyłać do 9 września bieżącego roku. Serdecznie zachęcamy.

(red)

Smakowicie w Kłobukowie

GMINA TŁUCHOWO ➤ W Kłobukowie po raz pierwszy odbył się Festiwal Wiejskich Smaków. Impreza została zorganizowana 25 czerwca przez KGW Kłobukowianie. Oprócz pysznych dań nie zabrakło także innych atrakcji, z których zadowolone były nie tylko dzieci

Tego dnia dopisało wszystko – pogoda, frekwencja, zarówno wśród mieszkańców jak i gospodyń, dobra zabawa i oczywiście smaczne jedzenie. Scenerią dla festiwalu był teren przy placu zabaw. – To pierwsze takie wydarzenie w naszej miejscowości. Cieszę się, że zgromadziło tak wielu ludzi – mówi Justyna Mólczyńska, przewodnicząca KGW Kłobukowianie.

W imprezie kulinarnej wzięły udział gospodynie z siedmiu kół z terenu gminy Tłuchowo. Zadaniem pań było przygotowanie swoich popisowych potraw. Organizatorki przewidziały kilka kategorii. Za każdą z nich została przyznana nagroda – Złota Łyżka 2022. Najsmaczniejsze danie główne przyrządziły członkinie



KGW „Nad Skrwą”. Spośród przekąsek i surówek komisji konkursowej najbardziej smakowało

danie zrobione przez „Źródłanki”. Wśród zup królowała ta ugotowana przez panie ze „Stowarzy-

szenia Nowoczesna Gospodyni”. W ostatniej kategorii – wypieki i desery – wygrały członkinie

KGW „Poziomka”.

Długo wyczekiwany punktem festiwalu była możliwość skosztowania konkursowych smakołyków. Zgromadzeni mieszkańcy to tacy nieoficjalni członkowie komisji, którzy już po pierwszych kęsach każdego dania przyznawali najwyższe noty. Organizatorzy mówiąc, że nikt z Kłobukowa nie wyjedzie ani głodny, ani niezadowolony, zapewnili smaczną i niecodzienną atrakcję. O 19.00 na stoły „wjechał” pieczony dzik.

Na uczestników Festiwalu Wiejskich Smaków czekało wiele uciech. Wśród nich znalazły się: animacje dla dzieci, przejażdżki bryczką konną, degustacja dań, wata cukrowa oraz koncert formacji Wojciech.

Tekst i fot. (mb-g)



Skępe

To będą radosne wakacje

Do 1 lipca potrwają zapisy dzieci na zajęcia wakacyjne organizowane przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Skępem. Atrakcji nie zabraknie, zaplanowano aż trzy wycieczki: do Górzna, Torunia i Jastrzębia.



– Serdecznie zapraszam dzieci w wieku szkolnym do zapisywania się do udziału w zajęciach wakacyjnych – apeluje Jerzy Kowalski, dyrektor skępskiej

ksiąźnicy. – Na chętnych czekamy do 1 lipca. Zapisać dziecko można w siedzibie naszej biblioteki. Jednym z kryteriów zapisu jest posiadanie u nas karty czytelnika.

Przygotowaliśmy już harmonogram zajęć, który może ulec niewielkim zmianom. Nie siedzmy w domach, zapiszmy dziecko do biblioteki i razem spędźmy te wakacje w atmosferze jubileuszu 25-lecia odzyskania praw miejskich przez Skępe. Serdecznie zapraszamy.

Zajęcia rozpoczną się 11 lipca. W poniedziałek na dzieci czekać będą zajęcia organizacyjne, quiz wiedzy o Skępem, integracja, zasady bezpiecznego spędzania wakacji, ale także spotkanie z harcerzami „Szczep szarej siódemki” z Krakowa, którzy przebywać będą w tym czasie na obo-

zie harcerskim w Szczekarzewie nad Jeziorem Łęckim. Zajęcia 11 lipca potrwają od godziny 10.00 do 14.00.

Kolejne spotkanie wakacyjne odbędzie się w środę 13 lipca. Będzie to dzień zajęć sportowych na orliku przy szkole podstawowej w Skępem. Odbędą się także zajęcia „Pamięć winna być wieczna” o historii Skępego. Opiekunowie czekać będą na uczestników w godzinach 10.00-13.00.

15 lipca w piątek organizatorzy zajęć wakacyjnych postarają się połączyć pokolenia. Dzieci spotkają się z seniorami ze związku emerytów i rencistów, będą zajęcia sportowe i robotki domowe, mecz międzypokoleniowy i zajęcia plastyczne. Uczestnicy spotkają się na plaży miejskiej nad Jeziorem Wielkim w godzinach 10.00-13.00.

W poniedziałek 18 lipca na uczestników zajęć czekać będzie mobilne planetarium na plaży miejskiej nad Jeziorem Wielkim.

Warsztaty odbywać się będą w godzinach 10.00-13.00.

W środę 20 lipca uczestnicy zajęć wakacyjnych odwiedzą Ośrodek Edukacji Ekologicznej „Wilga” w Górznie, będzie spacer ścieżką przyrodniczą „Szumny źródło”, zajęcia warsztatowe i ognisko.

W piątek 22 lipca dzieci pojadą na wycieczkę do Torunia. Będzie wizyta w kinder parku i zwiedzanie miasta. Wyjazd ze Skępego zaplanowany jest na godzinę 9.00.

Zakończenie zajęć odbędzie się w poniedziałek 25 lipca. I tego dnia uczestnicy pojadą do Jastrzębia w gminie Lipno, by odwiedzić tamtejszą bibliotekę publiczną. Czekają grill, integracja, zabawy i gry. Wyjazd do Jastrzębia zaplanowano na 9.30.

Udział w zajęciach jest bezpłatny, wachlarz zajęć szeroki. Warto skorzystać. Zapisy trwają tylko do najbliższego piątku.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Największa impreza od lat

KIKÓŁ ▶ Sobotni Summer Fest w Kikole zgromadził prawdziwe tłumy. Bez wątpienia była to największa impreza od czasów sprzed pandemii. Nic dziwnego bo obok szeregu atrakcji na scenie mogliśmy zobaczyć takie gwiazdy jak Golec uOrkiestra czy Ania Wyszkon



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Andrzej Korpalski, Tygodnik



Za sprawą koronawirusa takie wydarzenia zostały na dwa lata zamrożone. W tym sezonie odbywały się już festyny i pikniki, ale w sobotę przez Kikół przewinęły się tysiące ludzi. Summer Fest to nowa-stara impreza. Nowa, bo zmieniono formułę, stawiając typowo na występy muzyczne i zaproszone gwiazdy. Stara, bo nawiązuje przede wszystkim do zakończenia roku szkolnego i powitania wakacji, a to z kolei do organizowanych w poprzednich latach festiwali kultury ranczer-

skiej czy tzw. Wilkowyjów. Z tych ostatnich został już tylko serialowy Pietrek w roli konferansjera, ale publika i tak bawiła się doskonale.

W programie imprezy najpierw były występy lokalnych artystów, a duże granie rozpoczęła formacja Toskany. Potem już tylko wielkie gwiazdy, bo na scenie pojawiła się Ania Wyszkon, po niej zagrała i zaśpiewała Golec uOrkiestra, a wieczorem tłumy do tańca porwała czołowa formacja nurtu disco polo – zespół

After Party. W związku ze spodziewanym najazdem wielu imprezowiczów w Kikole zmieniono organizację ruchu, porządku obok policji pilnowali strażacy-ochotnicy, wszystko odbyło się w jak najlepszym porządku.

Akcentami niemuzycznymi było nagrodzenie zasłużonych dla powiatu lipnowskiego. Wyróżnienia z rąk starosty Krzysztofa Baranowskiego otrzymali: Krzysztof Suchocki – od lat działający aktywnie na rzecz społeczności, w szczególności społeczności osób

niewidzących i słabowidzących powiatu lipnowskiego; Krzysztof Wiśniewski – uznany i ceniony artysta plastyk, członek Związku Polskich Artystów Plastyków oddział w Toruniu; ks. Marek Mrówczyński, który jest od wielu lat proboszczem parafii p.w. św. Wojciecha w Kikole; szefowa Ośrodka Kultury Gminy Lipno z/s w Wichowie Teresa Sztuka, która całe swoje życie zawodowe oraz prywatne poświęciła upowszechnianiu i rozwojowi kultury wśród mieszkańców powiatu lipnowskiego;

Vincenzo Longo – prezes zarządu firmy Sarti sp. z o.o. z siedzibą w Sopocie oraz WOPR Lipno z prezesem Marcinem Makowskim.

Ponadto wręczono nagrody dla dzieci i młodzieży za wykazanie się w konkursie fotograficznym pt. „Cztery pory roku w powiecie lipnowskim”. Obok atrakcji na scenie była szeroka oferta gastronomiczna, a także wesołe miasteczko, które cieszyło się sporym zainteresowaniem.

Tekst i fot. (ak)



Andrzej Korpalski, Tygodnik



Zaduszniki rządzą w gminie

GMINA WIELGIE ▶ Zacięta rywalizacja w upalne popołudnie. W niedzielę na boisku szkolnym w Czarnem odbyły się zawody sportowo-pożarnicze. Wśród panów najlepsza okazała się OSP Zaduszniki, wśród pań zwyciężyła ekipa z Wielgiego



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Andrzej Korpalski, Tygocin

Sezon zawodów strażackich w pełni. Druhów nie odstraszyły tropikalne upały, choć od samego patrzenia na strażaków w czarnym umundurowaniu robiło się naprawdę gorąco, a co dopiero jeśli pomyśleć, że w tych warunkach musieli zaliczać konkurencje sprawności-

we w jak najlepszym czasie. Ale co to dla nich? Czasem chwilę wytchnienia dawała wodna mgiełka, tworząc się na mecie konkurencji bojowej. Ale większość kibiców oraz druhów niebędących aktualnie na torze chroniła się w cieniu, który dawały mury szkolne.

Rywalizacja tradycyjnie była zacięta. Wśród panów wystartowało 9 ekip, wśród pań 2. Porządku pilnowała komisja sędziowska w składzie z zawodowcami z PSP Lipno. Po zsumowaniu wyników sztafety i bojówki ogłoszono ostateczną klasyfikację. I tak najlepszą

drużyną męską okazała się Ochotnicza Straż Pożarna z Zadusznik, na drugim miejscu zawody skończyła jednostka z Wielgiego, a na trzecim OSP Witkowo. Dalsze miejsca: IV – Suradówek, V – Tupadły, VI – Czarne, VII – Oleszno, VIII – Zakrzewo, IX – Płonczyn. Wśród pań OSP

Wielgie wyprzedziła Suradówek.

Puchary dla najlepszych uczestników zmagania wręczyli samorządowcy z wójtem Tadeuszem Wiewińskim na czele.

Tekst i fot. (ak)



Andrzej Korpalski, Tygocin



Andrzej Korpalski, Tygocin

Jasień najlepszy u siebie

GMINA TŁUCHOWO ▶ W minioną niedzielę w Jasieniu odbyły się zawody sportowo-pożarnicze. W rywalizacji wzięło udział jedenaście jednostek strażackich z terenu gminy, w tym 3 drużyny kobiece



W niedzielę 26 czerwca druhowie udowadniali wciąż niesłabnącą kondycję fizyczną oraz znajomość musztry, biorąc udział w zawodach strażackich w Jasieniu. Na miejsce stawili osiem drużyn męskich i 3 kobiece. W tak słoneczną pogodę dopisali także mieszkańcy okolicz-

nych miejscowości, którzy dopinguwali swoich faworytów. Jak to na zawodach sportowych bywa, rywalizacja stała na wysokim poziomie. Każda jednostka dwoiła się i troiła, by zająć najwyższe miejsce na podium.

Strażacy standardowo stanęli

przed wymagającymi zadaniami: bieg w sztafecie i ćwiczenia bojowe, polegające na złączeniu linii ssawnej, rozwinięciu i połączeniu węży tłocznych, podaniu wody i strąceniu pachotków oraz obróceniu tarczy. Poza tym drużyny musiały bezbłędnie, zgodnie z regulami-

nem, złożyć meldunek. Wszystkie konkurencje wykonywane były pod czujnym okiem komisji, w skład której wchodził m.in. zawodowi strażacy.

Najlepiej sprawną, dokładną i najszybszą jednostką tych zawodów zostali gospodarze, czyli OSP

Jasień. Drugie miejsce zajęli strażacy z Borowa. Brąz wywalczyli druhowie z Tłuchowa. Wśród drużyn kobiecych po raz kolejny zwyciężyły panie ze Źródeł. Zawody zakończyły się wręczeniem dyplomów i pucharów.

(mb-g), fot. (ak)



Niewidomi świętowali w rodzinie

POWIAT/LIPNO ▶ 21 czerwca w Miejskim Centrum Kulturalnym w Lipnie spotkali się członkowie Polskiego Związku Niewidomych oraz samorządowcy z regionu. Okazją był dzień rodziny



– Najgorętsze życzenia składam dzieciom, bo nasze serca rosną, gdy patrzymy jak rozwijają się – mówiła Maria Kulig, wicestarosta lipnowski. – Oby nigdy dzieciom nie było smutno. Wszystkiego najlepszego życzę także mamom i tatom. My z panem starostą staramy się człon-

kom PZN pomagać i tak będziemy robić nadal.

We wtorkowe przedpołudnie sala kameralna lipnowskiego domu kultury wypełniła się po brzegi członkami Polskiego Związku Niewidomych i ich rodzinami. Nie zabrakło samorządowców z wicestarostą lipnowskim Marią

Kulig, wiceburmistrz Lipna Jolantą Zielińską i wódatarzem Skępego Piotrem Wojciechowskim. Byli przedstawiciele ośrodków pomocy społecznej oraz dyrektor MCK w Lipnie Arkadiusz Świerki.

– Maj i czerwiec to mnóstwo wspaniałych świąt, dlatego najserdeczniejsze życzenia składam



rodzinom – mówił Piotr Wojciechowski, burmistrz miasta i gminy Skępe. – Życzę przede wszystkim życzliwych osób na drodze, a o waszych kłopotach i troskach pamiętamy codziennie, nie tylko wtedy, kiedy się spotykamy.

Oprócz życzeń do niewidomych trafiły prezenty, a ucztę

wokalną zapewnili podopieczni Miłosza Makowskiego z Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie. Nad przebiegiem spotkania czuwał prezes lipnowskiego koła PZN Krzysztof Suchocki oraz jego zastępca Andrzej Gatyński.

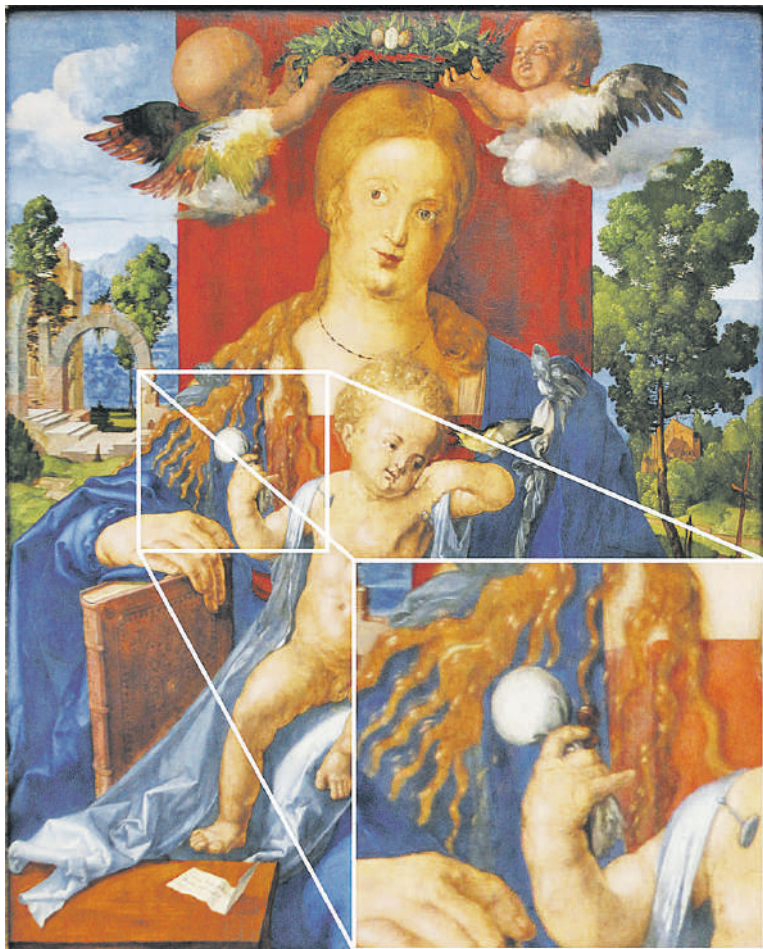
Tekst i fot. Lidia Jagielska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Największy pomocnik mam

CIEKAWOSTKA ▶ Dziecięcy smoczek to wynalazek, który zrewolucjonizował życie młodych matek. W jaki sposób powstał i jak z płaczem dzieci radziły sobie nasze pra pra babcie?



W naszej kulturze płacz dziecka nie był odbierany jednoznacznie źle. Wierzono, że jeśli dziecko na przykład płacze podczas chrztu, wówczas będzie żyło długo i szczęśliwie. To spokojne i ciche dzieci były uważane za chorowite. Było w tym trochę prawdy, ponieważ dziecko płaczące musiało mieć silne płuca. W XV wieku pojawiały się pierwsze pacyfikatory. Dziwne słowo oznaczało urządzenia służące do uspokajania dzieci. Pionierem smoczków był Niemiec Bartholomäus Metlinger. Jego życiowym dziełem jest księga poświęcona opiece nad dziećmi od urodzenia do siódmego roku życia. Wymieniał kilka ludowych sposobów na uciszanie dzieci. Za smoczek służyć mogły palce oraz pędy niektórych roślin.

W XVII wieku pojawiły się smoczki wykonane z koralowców oraz kości słoniowej. Zazwyczaj dodawano do nich srebrne elementy uchwytu. Tego typu smoczki były dostępne tylko dla najbogatszych. Wierzono, że kościane zwierząt dodadzą dzieciom zwierzęcej siły. Na wsiach dzieci uspokajano także, stosując

„słodkie cyczuszki”. Nazwa może wydawać się śmieszna, ale był to bardzo pomysłowy gadżet. Matka brała mały kawałek materiału, zwiniała go w kulkę i owijała drugim kawałkiem materiału. Następnie kulkę maczano w miodzie i dawano dziecku. Maluchy uwielbiały słodki smak i przez kilka godzin dawały spokój rodzicom. W niektórych krajach zamiast szmatki zwinętej w kulkę używano kawałka mięsa lub słoniny.

Gdy dziecko nie dawało za wygraną, posuwano się do ostatecznego argumentu i maczano kulkę w alkoholu. W Polsce również ciekawym pomysłem było wkładanie do takiego smoczka maku. Po sprowadzeniu do naszego kraju buraków bawełnianych kuleczki maczano w wodzie z cukrem. Nazywano je soskami. Opioidy zawarte w nim usypiały maleństwa. Podobnego typu smoczki były używane w całej Europie, o czym świadczy fakt, że na obrazie Madonny z dziećmi Albrecht Dürer – renesansowy, niemiecki malarz.

Po odkryciu naturalnej gumy

do domów trafiały smoczki właśnie tego typu. W 1900 roku farmaceuta amerykański Christian W. Meinecke opatentował smoczek, w postaci którą znamy do dziś, czyli z rączką w kształcie kółka. Towarzysząca smoczkowi „tarcza” chroniła przed połknięciem urządzenia przez dziecko. Na początku XX wieku smoczki stały się powszechne wśród klas uboższych. Bogaci pozostawali przy kości słoniowej i koralowcach, biedni obstawali za tanią gumą. Lekarzy bardzo martwiła popularność gumowych smoczków. Obawiali się, że smoczek wypada na brudną podłogę i po ponownym kontakcie z ustami dziecka staje się siedliskiem zarazków i źródłem choroby. Początkowo gumowe smoczki były dostępne w trzech kolorach: białym, czarnym i czerwonym. Minusem było to, że guma zawierała śladowe ilości ołowiu i dziecko, które „przedawkowało” smoczek, mogło nabawić się groźnej choroby.

Matki również miały sporo obiekcji do smoczków. Pisywano, że prowadzi on do deformacji języka. Jeden z pediatrów łączył smoczek z późniejszymi dewiacjami seksualnymi w dorosłym życiu. Była to bzdura, ponieważ nie mógł dowiedzieć swoich teorii, gdyż smoczek wynaleziono kilka lat przed publikacją jego badań. W 1925 roku próbowano połączyć ssanie smoczka z późniejszym pociąganiem do papierosów. Również te teorie obalono. Po wynalezieniu tworzyw sztucznych zaczęły one zastępować gumę. Plastik stosowany był także do odlewania ramek smoczków.

Pozostaje tylko odpowiedź na pytanie: dlaczego smoczek? Czy nazwa ma cokolwiek wspólnego ze smakiem? Troszkę tak. Każde dziecko zna legendę o smoku wawelskim, który wypił tyle wody z rzeki, że aż pękł. Nasi przodkowie Słowianie wierzyli, że smoki to straszne stworzenia, które osuszały jeziora i rzeki, wysysając z nich wodę. Nazwa „smok” wzięła się od prasłowiańskiego słowa cmok, co oznaczało tyle co „ssać”.

(pw)

XIX wiek

Polowanie na bandytów

Strażnicy ziemscy byli odpowiednikami policji w czasach zaboru rosyjskiego. W 1885 roku lipnowska straż wsławiła się odnalezieniem poszukiwanych morderców.

Straż ziemska była instytucją wprowadzoną na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego po powstaniu styczniowym. Rosjanie uważali, że dotychczasowe organizacje policyjne nie zdały egzaminu podczas powstania i była konieczność ujednolicenia, i wzmocnienia policji. Z dotychczasowych straży usuwano masowo Polaków i zastępowano ich Rosjanami. Po wsiach powstawały komendy (oddziały) straży gminnych. Ich dowódcą był gubernator i naczelnik powiatu. Strażnikami byli przede wszystkim byli wojskowi. Ważne, by potrafili pisać. W powiecie lipnowskim istniały uczastki, czyli obwody policyjne. Dziś moglibyśmy powiedzieć, że były to obwody dzielnicowe. Na statystycznego dzielnicowego przypadało ok. 2500 mieszkańców.

W 1885 roku jeden ze strażników ziemskich w okolicach Łęczycy został zamordowany podczas eskortowania dwóch Cyganów – Józefa Paczkowskiego i Józefy Kamińskiej. W całym kraju ro-

zesłano za nimi listy gończe. Nie posiadały one zdjęć podejrzanych, ale tylko ich opisy. Podejrzewano, że poszukiwani ukryli się w towarzystwie jednej z band cygańskich, które wałęsały się po całym kraju. Naczelnik straży ziemskiej z Lipna również otrzymał list gończy. Postanowił sprawdzić jeden z obozów cygańskich, które rozlokowały się pod Lipnem. W jednym z obozów zauważono osoby odpowiadające rysopisem podejrzany.

Strażnicy aresztowali ich i rozłączyli. Następnie poddali przesłuchaniu. Obojgu zadawali te same pytania dotyczące przeszłości. Zeznania były sprzeczne. Dodatkowo w obozie znaleziono paszport wystawiony na nazwisko poszukiwanej. Sprawa okazała się rozwiązana. Cyganów osadzono w lipnowskim więzieniu. Okazało się, że byli oni w drodze do Niemiec i tylko czujności strażnika z Lipna zawdzięczano to, że nie udało im się uciec sprawiedliwości.

(pw)

XX wiek

Pocztowiec i pokusa

W 1923 roku w Lipnie wybuchła afery związana z miejscową pocztą oraz przesyłkami z Ameryki.

Już w okresie PRL często krążyły pogłoski o tym, że pracownicy poczty podbierali dolary z przesyłek od ciot i wujów z Ameryki. W większości była to nieprawda, ale zdarzały się przypadki osób nieuczciwych. W 1923 roku zatrzymano Mariana Rogalskiego z lipnowskiej poczty. Rogalski swoją pocztową karierę rozpoczynał w Płocku. W maju 1922 roku przeniesiono go do Lipna. Przy odbieraniu przekazów z Ameryki Rogalski miał fałszować podpisy

członków rodzin, do których kierowano pieniądze.

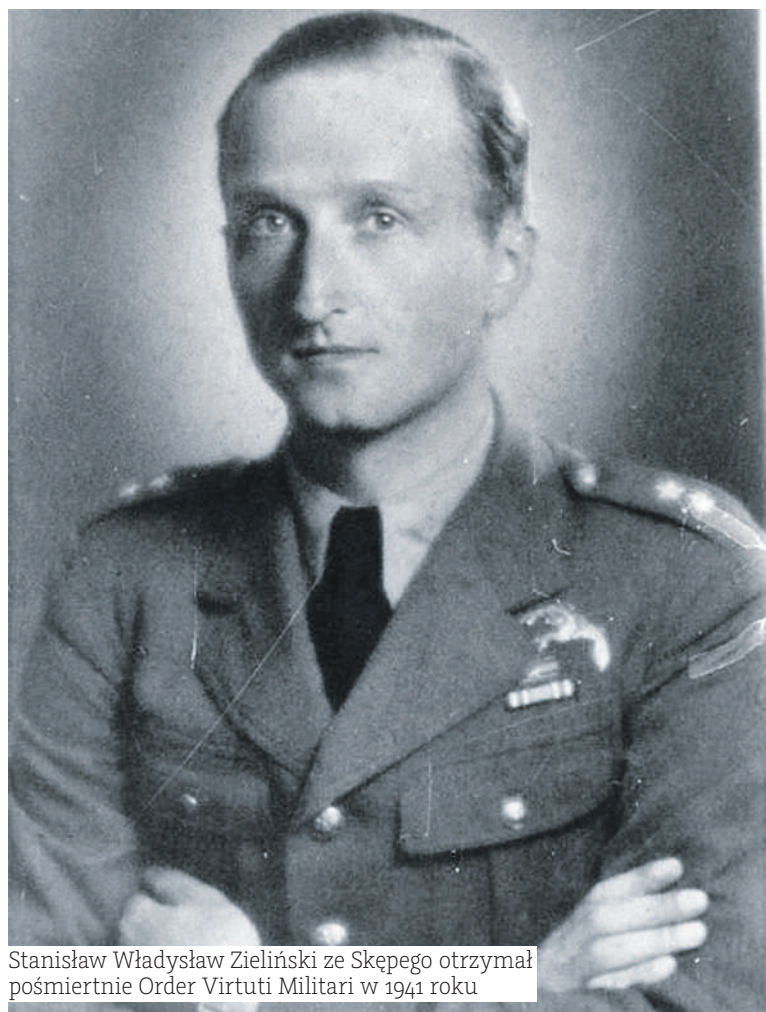
Sprawa szybko wyszła na jaw i Rogalskiego osadzono w lipnowskim więzieniu. Wkrótce rozpoczęło się śledztwo w Płocku, które wykazało podobne nadużycia pocztowca. W wyniku procesu trafił do więzienia na 8 lat. Kara była wysoka, ponieważ pocztowcy byli urzędnikami państwowymi, a ci mieli zawsze wyższą odpowiedzialność.

(pw)

Bohaterowie Virtuti

– Stanisław Zieliński

POSTAĆ 18 czerwca 1792 roku miała miejsce zwycięska bitwa pod Zieleńcami. Po tej bitwie król Stanisław August zdecydował się na utworzenie 22 czerwca tamtego roku Orderu Virtuti Militari, do dziś najwyższego odznaczenia wojskowego w Polsce. Z tej okazji będziemy prezentować sylwetki odznaczonych pochodzących z regionu. Dzięki Bożenie Ciesielskiej ze Skępego przybliżamy historię pilota Stanisława Władysława Zielińskiego, odznaczonego Orderem w 1941 roku



Stanisław Władysław Zieliński ze Skępego otrzymał pośmiertnie Order Virtuti Militari w 1941 roku

Stanisław Władysław Zieliński urodził się 15 października 1902 roku w Wiosce w gminie Skępe. Był synem Władysława i Marii z Wodzińskich, wnukiem Gustawa Zielińskiego oraz ostatnim właścicielem majątku ziemskiego w Wiosce. Miał brata Maurycego i dwie siostry Marię Leńtę i Marię Anielę.

Stanisław Zieliński w 1920 roku brał udział w wojnie polsko-rosyjskiej i walczył w obronie Lipna. Nie był pełnoletni, ale przystąpił do wojny z bolszewikami. Po wojnie skończył Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze w Bydgoszczy, a w 1925 roku ukończył Wyższą Szkołę Rolniczą w Cieszyńcu. W latach 1925-1926 odbył służbę wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy Lotnictwa w Poznaniu, a następnie kurs w Centralnej Szkole Podoficerów Lotnictwa w Bydgoszczy (1928 rok).

Razem z pierwszą żoną

Alicją (z domu Regulską, druga żona nazywała się Joanna Nowogórska) rozbudował rodzową siedzibę Zielińskich w Wiosce. Kosztował 40 000 złotych dobudowano skrzydło południowe od strony Jeziora Wielkiego i pokoje gościnne. Zielińscy byli posiadaczami kilkunastu folwarków (m.in. Kierz, Huta, Żuchowo, Chodorążek, Wioska, Skępe, Czermino, Kukowo) oraz tartaków, stawów na Chałaciach, cegielni i młyna w Żuchowie. Właśnie w okresie międzywojennym na polowaniu w majątku Stanisława Zielińskiego uczestniczyli znani ludzie. We wrześniu 1935 roku przyjechał na polowanie Janusz Regulski (myśliwy, mistrz Polski w strzelectwie myśliwskim). Wraz z Januszem Regulskim przybył marszałek Edward Śmigły-Rydz, generał Kordian J. Zamorski, pułkownik Zygmunt Strzelecki i pułkownik Jan Karcz.

– Starsi mieszkańcy Skępego, Maria Bobrowicz i Antoni Moderski, wspominali, że w okresie międzywojennym doszło do sporu między skępianami a dziedzicem Stanisławem Zielińskim – opowiada Bożena Ciesielska, współautorka artykułu poświęconego Stanisławowi Zielińskiemu. – Chodziło o połów ryb na Jeziorze Wielkim. Skępscy rybacy twierdzili, że część ryb z Jeziora Małego (Skępskiego), z którego łowili, przepływa do Dworskiego. Dziedzic zezwolił na częściowe połowy z Jeziora Dworskiego. Skępianie ogłosili przetarg na usypanie grobli między obu jeziorami, żeby uniknąć sporów. Ludzie z wozami, taczkami i koszami przystąpili do budowy grobli. Wbijane pale oplatano wierzbowymi gałązkami, aby woda nie wymywała nawożonej ziemi. Niestety, budowa tamy unieruchomiła młyn w Żuchowie zasilany wodą z jeziora. Właścicielem młyna był dziedzic. Pilot Stanisław Zieliński nocą zrzucił ładunek wybuchowy niszcząc część zapory. Sąd grodzki w Toruniu przyznał rację mieszkańcom Skępego. Groblę dokończono. Dzieli ona jezioro na Małe i Wielkie. Przy grodzisku Okop skępianie musieli wykopać rów, żeby woda z rzeki Mień miała swobodny przepływ do jeziora dziedzica.

Będąc rezerwistą Stanisław Zieliński odbywał coroczne ćwiczenia. 12 września 1929 roku startował podczas ćwiczeń wojskowych w rejonie Golubia. Załogę stanowił plutonowy podchorąży rezerwy pilot Stanisław Zieliński i sierżant podchorąży rezerwy obserwator Grzegorz Jabłoński. Podczas lotu nastąpiła awaria silnika. Samolot rozbito w trakcie przymusowego lądowania w rejonie miejscowości Rętwiny koło Golubia. Załoga odniosła obrażenia i została odwieziona do szpitala w Toruniu.

W 1933 roku Centralne

Warsztaty Aeroklubów wyprodukowały samolot szkolno-turystyczny Sido S-1. Egzemplarz samolotu z numerem fabrycznym 2 jako S-1 był używany przez Aeroklub Warszawski, a potem odkupił go Stanisław Zieliński. 17 lipca 1934 roku Stanisław Zieliński, w ramach praktyki w pułku, wystartował do lotu treningowego na strzelanie do rękawa. Załoga w składzie: podporucznik rezerwy pilot Stanisław Zieliński. Podczas strzelania pilot zaczepił prawym skrzydłem o stalowy hol rękawa. Urwana linka uszkodziła krawędź natarcia skrzydła. Pilotowi udało się wylądować bez przykrych następstw.

W dniach 13-17 września 1936 roku pilot Stanisław Zieliński wziął udział w 6. Krajowym Lotniczym Konkursie Turystycznym (konkurs seniorów) odbywającym się na lotnisku Warszawa Mokotów. Reprezentował Aeroklub Pomorski. W dniach 17-19 lutego 1939 roku brał udział w 4. Lubelsko-Podlaskich Zimowych Zawodach Lotniczych. Załoga: pilot Stanisław Zieliński i nawigator Chojna reprezentowali Aeroklub Pomorski. Załoga jednak nie wystartowała w zawodach, gdyż samolot RWD-8 nie posiadał odpowiednich dokumentów (klasa).

Stanisław Zieliński przed II wojną światową uczestniczył w ćwiczeniach lotniczych w Toruniu. W 1939 roku w sierpniu został zmobilizowany do Wojska Polskiego. Uczestniczył w kampanii wrześniowej jako porucznik-ochotnik 4. pułku lotniczego w Toruniu na prywatnym samolocie RWD-8. Po klęsce wrześniowej przedostał się do Francji. W Anglii po przeszkoleniu latał jako kapitan pilot w 306. toruńskim dywizjonie myśliwskim. Dywizjon 306 miał wziąć udział w operacji Veracity II, która miała na celu lot na osłonę bombowców atakujących niemieckie krążowniki w portach fran-

cuskich w rejonie Brestu we Francji. Początkowo miała być przeprowadzona 25 grudnia, ale ze względu na warunki atmosferyczne przesunięto ją o jeden dzień, a następnie na 29 grudnia. Datę uzależniono od pogody. W końcu ustalono termin na 30 grudnia 1941 roku. Odwrót z Francji miały osłaniać trzy polskie dywizjony.

30 grudnia 1941 roku doszło do walki z niemieckimi myśliwcami, która została opisana w Dzienniku Działań 306. Dywizjonu: „Sgt Potocki był lewym bocznym F/L Zielińskiego. Zobaczyli oni 1 Me atakującego Halifax i w ostrej picie z wysokości 12000 stóp, przeciw słońcu, zaatakowali samolot npla. Sgt Potocki leciał w odległości 100 jardów po lewej stronie F/L Zielińskiego. Na wysokości 3000 tysięcy stóp widział on, że z samolotu S/L Zielińskiego oderwało się lewe skrzydło, a później działko i że części te lecą na jego maszynę. Sgt Potocki wyrwał maszynę gwałtownie w lewo i stracił przytomność. Na wysokości 500 stóp odzyskał on przytomność, ale nie widział już samolotu F/L Zielińskiego, który nie powrócił z tej operacji”.

– Stanisław Zieliński zginął w czasie walki 30 grudnia 1941 roku – dodaje Bożena Ciesielska. – Jego ciała nie odnaleziono. Po bohaterskiej śmierci decyzją generała Władysława Sikorskiego odznaczono go Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Opr.

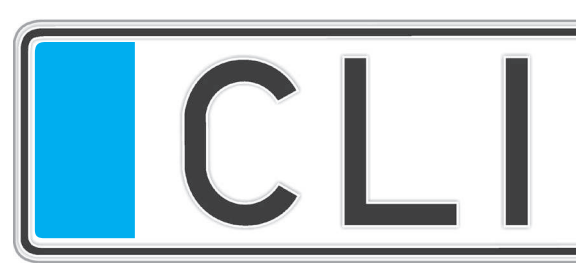
Szymon Wiśniewski

Źródło: Artykuł Bożeny Ciesielskiej i Grzegorza Sojdy z Wrocławia Arystokrata z Wioski koło Skępego. Stanisław Zieliński (1903-1941) [w:] „Rocznik Dobrzyński” pod redakcją Mirosława Krajewskiego, Rypin 2013, tom VI.

Fot. zbiory prywatne



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Sprzedam

Sprzedam Fiat Sedici 4x4, 1.6, przebieg 260 tys., Rok Prod. 2008, Cena 14.500. Telefon 668 771 105

Nieruchomości

Sprzedam dom piętrowy, dwa garaże, CO z podajnikiem w centrum Wąbrzeźno ul. Dolna 1 Tel. 510-905-249

Praca

Inne

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZEŹNIE ZATRUDNI SPAWACZY. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503 508 148

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedam KACZKI PEKIN do uboju, waga ok. 4-7kg TANIO!!! 602635592

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej ul. Sportowa 16a tel. 54 288 65 62 87-600 Lipno numer alarmowy 998 lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji ul. Platanowa 1 87-600 Lipno tel. 54 231 86 00 numer alarmowy 997 lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe Pl. 11-go Listopada 13a 87-600 Lipno tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991 Pogotowie gazowe 992 Pogotowie ciepłownicze 993 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie ul. Plac Jana Dekerta 8 87-600 Lipno tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie ul. Jana Sierkaowskiego 10b tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno ul. Mickiewicza 29 87-600 Lipno tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ul. Wymyślińska 2 87-630 Skępe tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie ul. Stanisława Staszica 4 tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy ul. Stefana Okrzei 7 87-600 Lipno tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy ul. 22 Stycznia 2 tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład Transportu Publicznego w Lipnie Dworzec Autobusowy: ul. 3-go Maja 1D wew D1 Administracja: ul. Sierakowskiego 10C 87-600 Lipno Dyspozytor: 500 113 551 Sekretariat: 600 163 289 e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Lipnie ul. Kościuszki 18/20 tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna w Lipnie ul. Osiedle Sikorskiego 15 tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo Wichowo 87-600 Lipno tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych ul. Stefana Okrzei 3 87-600 Lipno tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5 ul. Plac 11 Listopada 13 87-600 Lipno tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych ul. Stefana Okrzei 4 87-600 Lipno tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Romualda Traugutta 2 87-600 Lipno tel. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2 ul. Stefana Okrzei 1 87-600 Lipno tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół im. R. Traugutta ul. Traugutta 1 87-600 Lipno tel. 54 287 25 62

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna ul. Plac 11 Listopada 9 87-600 Lipno tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4 ul. Kazimierza Różyckiego 8 87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku Młodzieży Wiejskiej ul. Szkolna 5 87-610 Dobrzyń nad Wisłą tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem ul. Wymyślińska 2 87-630 Skępe tel. 54 287 70 06 tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3 ul. Włocławska 30 87-600 Lipno tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna I stopnia w Lipnie ul. Okrzei 3 tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie ul. Adama Mickiewicza 58 87-600 Lipno tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Lipnie ul. Włocławska 16a tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Mickiewicza 29 87-600 Lipno tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej Nowa Wieś 1 87-603 Wielgie tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych ul. Wojska Polskiego 8 87-600 Lipno tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Lipnie ul. Wyszyńskiego 47 tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej ul. Osiedle Sikorskiego 1 87-600 Lipno tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków ul. Kardynała Wyszyńskiego 52 87-600 Lipno tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie ul. Nieszawska 6 87-600 Lipno tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Lekarze Rodzinni ul. Tadeusza Kościuszki 5 87-600 Lipno tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk Maria Mikołajczyk ul. 11 Listopada 11 87-600 Lipno tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka ul. Kościuszki 2 87-600 Lipno tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka ul. Dębowa 21 87-600 Lipno tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska ul. Kościuszki 11 87-600 Lipno tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka ul. Kościuszki 5 87-600 Lipno tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka ul. Mickiewicza 1 87-600 Lipno tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska ul. Mickiewicza 10 87-600 Lipno tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka ul. Nieszawska 6 87-600 Lipno tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka ul. Sierakowskiego 6a 87-600 Lipno tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Zasłużyli na oskary

GMINA SKŁĘPE ➤ W piątkowe przedpołudnie w Przedszkolu Publicznym „Pod lipami” w Wiosce odbyła się gala absolwentów. Były tańce, śpiewy i zapewnienia, że przedszkole na zawsze zostanie w pamięci dzieci



– Nie tak dawno dzieci przyszły do naszego przedszkola, a już dzisiaj nadszedł czas pożegnania – mówiła Małgorzata Grzywińska, dyrektor Przedszkola Publicznego „Pod lipami” w Wiosce. – Ten wspólny czas minął

nam bardzo szybko, było wiele zabawy i nauki, mnóstwo wspólnych chwil. Mamy nadzieję, że wszyscy będziemy wspominać te wspólne lata z uśmiechem na twarzy. Zrobiliśmy wszystko, co w naszej mocy, aby przygotować



dzieci do przekroczenia progu szkoły. Zachęcamy do odwiedzania przedszkola, zawsze będziemy czekali na was z otwartymi ramionami.

Dyplomy i prezenty powędrowały do absolwentów, świą-

dectwa ukończenia przedszkola otrzymali także rodzice przedszkolaków. Występy dzieci zachwyciły licznie zgromadzoną publiczność z wódcą miasta i gminy Piotrem Wojciechowskim na czele, o czym świadczyły

gromkie brawa i głosy, że występujący zasłużyli na dyplom, prezenty i na... oskary.

Uroczysta gala odbyła się pod patronatem tygodnika CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO

CLI

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Urlop macierzyński także dla taty

REGION ▶ Ojcowie coraz częściej angażują się w opiekę nad swoimi dziećmi. Jeśli tata jest ubezpieczony, może skorzystać z płatnej opieki nad nowonarodzonym dzieckiem w postaci urlopu macierzyńskiego, rodzicielskiego oraz urlopu ojcowskiego. W zdecydowanej większości tatusiowie korzystają właśnie z tego ostatniego



Przy urodzeniu lub przyjęciu na wychowanie jednego dziecka zasiłek macierzyński trwa 52 tygodnie (20 tygodni urlopu macierzyńskiego i 32 tygodnie urlopu rodzicielskiego). Okres ten może wydłużyć się, jeśli przy porodzie urodzi się więcej niż jedno dziecko. Zasada ta dotyczy także opiekunów, którzy przyjmą na wychowanie więcej niż jedno dziecko.

Pierwsze 14 tygodni urlopu

macierzyńskiego jest zarezerwowane tylko dla matki. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach ojciec może w tym czasie przejąć opiekę nad noworodkiem np. w przypadku śmierci matki albo porzucenia przez nią dziecka. – Jeśli po tych 14 tygodniach mama będzie chciała wrócić do pracy, to maluchem może zaopiekować się ubezpieczony tata. Z takiej możliwości w ciągu pierwszych czterech miesięcy 2022

r. w całym kraju skorzystało ponad **3 tys.** mężczyzn, w województwie kujawsko-pomorskim **179**. Nadal to matki częściej korzystają z urlopu macierzyńskiego – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Czas na rodzicielski

Po urlopie macierzyńskim jest urlop rodzicielski, który trwa 32 tygodnie, gdy urodzi się jedno dziec-

ko. Urlop ten przysługuje również w przypadku przyjęcia dziecka na wychowanie. Rodzice mogą dzielić się opieką nad dzieckiem na zmianę. Mogą z niego także korzystać równocześnie, będąc z dzieckiem przez 16 tygodni. Maksymalnie urlop mogą podzielić na 4 części, stanowiące wielokrotność tygodnia, przypadające bezpośrednio po urlopie macierzyńskim, lub po poprzedniej części urlopu rodzicielskiego. Część urlopu rodzicielskiego (do 16 tygodni) mogą zostawić na później i wykorzystać go do zakończenia roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6. rok życia.

– Zasiłek macierzyński za okres urlopu rodzicielskiego wykorzystywany jest przez mężczyzn dość rzadko. W ciągu pierwszych czterech miesięcy 2022 r. w całym kraju tylko **1,7 tys.** panów zdecydowało się na ten urlop, w regionie **70**. Natomiast kobiet, do których trafił zasiłek z tytułu urlopu rodzicielskiego, było w kraju niemal **211,7 tys.**, w naszym województwie **10,1 tys.** – tłumaczy rzeczniczka.

Urlop ojcowski

Niezależnie od urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego ojcu dziecka, który podlega ubezpieczeniu chorobowemu przysługuje urlop ojcowski. Tata ma prawo do urlopu ojcowskiego przez 2 tygodnie, nie dłużej jednak niż do ukończenia przez dziecko drugiego roku życia. Później możliwość spędzenia wolnego czasu ze swoim niedawno narodzonym dzieckiem przepada. Urlop ten może wykorzystać jednorazowo albo podzielić na dwie równe części. W tym samym czasie matka dziecka może przebywać na urlopie macierzyńskim, a ojciec dziecka na urlopie ojcowskim.

Ta forma uprawnienia rodzicielskiego jest zdecydowanie najczęściej wykorzystywana przez panów. W ciągu pierwszych czterech miesięcy 2022 r. w województwie kujawsko-pomorskim placówki ZUS wypłaciły **2,8 tys.** zasiłków za czas urlopu ojcowskiego, w kraju **56,3 tys.**

(red), fot. ZUS

Region

Sukces elektronicznych zwolnień

Wdrożenie elektronicznych zwolnień lekarskich okazało się wielkim sukcesem. Doczekaliśmy się stumilionowego e-ZLA.



– Już od stycznia 2016 roku lekarze mieli możliwość wystawiania elektronicznych zwolnień lekarskich. Tylko do końca listopada 2018 roku zwolnienia lekarskie mogły być jeszcze wystawiane na papierowym formularzu (ZUS ZLA). Od grudnia 2018 roku zwolnienia są tylko elektroniczne – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Polska jest jednym z niewielu krajów UE, która przeprowadziła bardzo trudną refor-

mę, która wyparła papierowe zwolnienia lekarskie. Od 2016 roku lekarze wystawili 100 mln elektronicznych zwolnień lekarskich.

– Przed tą reformą wykonaliśmy gigantyczną pracę. Zawarliśmy porozumienia z wieloma placówkami ochrony zdrowia publicznymi i niepublicznymi. Szkoliliśmy lekarzy, zakładaliśmy im profile na Platformie Usług Elektronicznych, niezbędne do wystawienia zwolnień. Ta mozolna praca przyniosła oczekiwane efekty. Dziś lekarz szybko i sprawnie wystawia

elektroniczne zwolnienie, które natychmiast trafia do systemu ZUS, na profil PUE płatnika składek (pracodawcy) oraz na profil PUE ubezpieczonego. Dzięki temu pracodawca niezwłocznie dowiaduje się o nieobecności pracownika i może szybciej zorganizować zastępstwo, a chory pracownik nie musi zanosić zaświadczenia do pracodawcy – dodaje rzeczniczka.

Elektroniczne zwolnienia okazały się nieocenione w czasie wybuchu pandemii Covid-19. Warto wspomnieć, że gdy tylko rozpoczęła się w Polsce epidemia koronawirusa, to właśnie w marcu 2020 roku padł rekord zaświadczeń o niezdolności do pracy. Wystawiono ich wówczas około 3,3 mln, w jeden dzień 300 tys. Gdyby nie ta reforma mielibyśmy dużo większe trudności w terminowej wypłacie zasiłków. Dziś, po tym doświadczeniu, trudno sobie wyobrazić działalność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych bez e-ZLA.

(red), fot. ZUS

Region

Od lipca wnioski o 300 plus

Od 1 lipca ZUS zacznie przyjmować wnioski o wsparcie z programu „Dobry start 300 plus” na nowy rok szkolny 2022/2023. Podobnie jak w ubiegłym roku wnioski będą przyjmowane wyłącznie elektronicznie, a pieniądze przekazywane na rachunki bankowe.

Od zeszłego roku wnioski o „Dobry Start 300 plus” rozpatruje tylko ZUS. – Można je składać wyłącznie drogą elektroniczną za pośrednictwem PUE ZUS, bankowości elektronicznej lub portalu Emp@tia. Wnioski o wsparcie przyjmowane będą od 1 lipca do końca listopada – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– Nie należy jednak zwlekać ze złożeniem wniosku. Im szybciej go złożymy, tym szybciej zastrzyk gotówki pojawi się na koncie. Jeśli zdecydujemy się złożyć wniosek do końca sierpnia, to pieniądze zostaną wypłacone najpóźniej 30 września – dodaje rzeczniczka.

Dofinansowanie w wysokości 300 zł na zakup podręczników, zeszytów, długopisów czy flamastrów

przysługuje na ucznia do ukończenia 20 lat, a jeśli ma on orzeczoną niepełnosprawność – to do ukończenia 24 lat. – Wsparcie finansowe nie przysługuje na dzieci uczące się wtzw.zerówkach oraz studentów. W sytuacji, gdy uczeń ukończył już 18 lat, wniosek o 300 plus może złożyć samodzielnie – wyjaśnia Krystyna Michałek.

Rodzice, którzy potrzebują pomocy przy złożeniu wniosku przez internet czy założeniu konta na PUE ZUS mogą skorzystać z pomocy pracowników ZUS. Wsparcie można otrzymać w każdej placówce Zakładu, można również umówić się na e-wizytę w ZUS. W ubiegłym roku ponad 4,4 mln dzieci otrzymało 300 zł na wyprawkę szkolną, w województwie kujawsko-pomorskim około 240 tys.

(red)

60 biegaczy pokonało trasę

LIPNO ➤ 26 czerwca odbył się tradycyjny lipnowski bieg leśny na dystansie 5 kilometrów, zorganizowany przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji i Nadleśnictwo Dobrzejewice we współpracy z ratuszem, WOPR-em i lipnowską OSP



– Dziękuję wszystkim za udział i już zapraszam na 4 września na bieg na 10 kilometrów z cyklu grand prix naszego województwa – mówi Krzysztof Spisz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lipnie. – Zapisy rozpoczynają się w poniedziałek 27

czerwca.

Najstarszym biegaczem był w niedzielne przedpołudnie Stanisław Błaszczak, a najmłodszym Wojciech Kmita. Krystian Górski zwyciężył wśród mężczyzn przed Marcinem Nowakowskim i Oskarem Rutkowskim. Na najwyższym

stopniu podium kobiet stanęła Teresa Kamińska, drugie miejsce zdobyła Weronika Rzymska, a trzecie Jolanta Rzęsiewicz.

Krzysztof Kubierski wygrał wśród lipnowian. Drugi był Michał Chełmicki, a trzeci Mateusz Kandelszajn. Weronika Rzymska zwy-



ciężła wśród lipnowianek. Druga na mecie była Oliwia Kandelszajn, a trzecie Ewelina Staśkiewicz Mordzak.

Nad przebiegiem biegu czuwał Paweł Uzarski. Każdy otrzymał medal pamiątkowy z rąk dyrektora ośrodka sportu Krzysztofa Spi-

sza i wiceburmistrz Lipna Jolanty Zielińskiej, a nadleśniczy każdemu wręczył sadzonkę brzozy. Nie brakowało napojów i poczęstunku serwowanego przez organizatorów. Patronem medialnym wydarzenia był tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Skępe

Rozwinęli skrzydła

23 czerwca edukację przedszkolną zakończyli uroczystości absolwenci Publicznego Przedszkola im. Ewy Szelburg Zarembiny w Skępem.



– To nie jest pożegnanie, to tylko przejście do kolejnego etapu – podkreślał Piotr Wojciechowski, wójt Skępego. – Dzieci są doskonale przygotowane do nauki,

a w szkole czeka na nie bardzo dobra kadra pedagogiczna, która tak jak w przedszkolu otoczy je wspólną opieką.

Burmistrz wręczył absolwen-

tom przedszkola książkowe podarunki, młodszy koledzy pożegnali się piosenką i tańcem oraz upominkami, dyrektor Iwona Małkiewicz wręczyła zasłużone dyplomy



ukończenia przedszkola i prezenty. Dziękowali rodzice przedszkolaków, dziękowały dzieci, które pokazały swoje artystyczne umiejętności. Nie brakowało emocji

i łez.

Patronem medialnym wspianego wydarzenia był tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Tłuchowia świętowała awans

PIŁKA NOŻNA ▶ Sezon zakończył się kilka dni wcześniej, więc można było oficjalnie świętować historyczny sukces, czyli awans do IV ligi. Z tej okazji w piątkowe popołudnie w Tłuchowie odbył się duży festyn. Impreza była okazją do podsumowań, podziękowań oraz do przedstawienia ambitnych planów na przyszłość



To był najlepszy sezon w 31-letniej historii klubu z Tłuchowa. Po pierwszym sezonie w okręgówce, który nasz zespół zakończył miejscem w drugiej połowie tabeli przyszedł czas na grę o najwyższe cele. I zakończone 19 czerwca rozgrywki pokazały, że władze klubu nie rzucają słów na wiatr. Tłuchowia prowadziła w tabeli od pierwszej do ostatniej kolejki, ani na chwilę nie zostawiając wątpliwości, kto był najlepszy. Efekt to oczywiście upragniony awans do IV ligi. Tak wysoko z powiatu lipnowskiego w przeszłości był tylko Mień Lipno. A Tłuchowia pisze nową historię.

Nowe jest też w piłce nożnej na amatorskim poziomie w naszym regionie też to co dzieje się

wokół klubu z Tłuchowa. Działacze dbają o markę i jej szeroką promocję. Klub coraz częściej pojawia się w mediach (tygodnik CLI z pewnością pisze o Tłuchowii najwięcej – przyp. Andrzej Korpalski), prowadzi swój kanał na YouTube, gdzie są skróty wszystkich meczów oraz ciekawe materiały, a także posiada profesjonalnie prowadzony profil na Facebooku. Dodatkowo organizowane są wydarzenia niespotykane w okręgówce jak konferencja prasowa sprzed sezonu oraz właśnie duża impreza na podsumowanie zakończonych rozgrywek.

Piątkową imprezę w Tłuchowie rozpoczęła parada, w której piłkarze kabrioletami przejechali po ulicach wsi, ciesząc się z sukcesu wspólnie z zainteresowanymi

mi mieszkańcami. Potem była już część oficjalna na stadionie gminnym. Były władze samorządowe różnych szczebli z Anetą Jędrzejewską z zarządu województwa, starostą Krzysztofem Baranowskim oraz wójtem Krzysztofem Dąbkowskim. Zaproszono też burmistrza Lipna Pawła Banasika oraz gości z Sierpca, którzy także pomagają Tłuchowii.

Po wystąpieniach oficjeli, przekazanych prezentach, były podziękowania dla sponsorów i podsumowanie sezonu. Najważniejszym sukcesem jest awans pierwszej drużyny do IV ligi, ale nie zapomniano także o awansie rezerw do A-klasy. Zapowiedziano, że niebawem podane zostaną informacje transferowe. Pewne jest,

że z powodu modernizacji stadionu gminnego Tłuchowia swoje mecze w najbliższym sezonie rozgrywać będzie w Sierpcu.

Przedstawiono również cele klubu na przyszłość, tę najbliższą, ale i dalszą. Najważniejszym zadaniem jest oczywiście podbicie również czwartej ligi i wejście na poziom krajowy, czyli do III ligi. To już zadanie bardzo trudne, ale wygląda na to, że realne. Potrzebne będą znacznie większe nakłady finansowe, działacze klubu pozyskują wielu sponsorów, ale i uśmiechają się w stronę gminy. Wyjątkowo powściągliwy w deklaracjach wójt Dąbkowski, mimo całej swojej ostrożności, jest piłce przychylny i na pewno gmina wesprze klub, na miarę możliwości samorządu.

Kolejne cele to m.in. utworzenie akademii piłkarskiej oraz przebudowa wspomnianego stadionu. Namiastka była w piątek, na telebimie zaprezentowano wizualizację obiektu, jaki ma w Tłuchowie być już w sezonie 2023/24.

Po części oficjalnej był efektowny występ piłkarskiego szturmistrza Pawła Skóry, który do triczków z piłkami namówił nie tylko dzieci, ale i trzech zawodników Tłuchowii. Wieczór to już koncert Camasutry, a dla kibiców losowanie nagrody w postaci roweru. Było głośno i hucznie, tak jak w sezonie na boisku. A jak będzie w czwartej lidze? Zapowiedź tego już w kolejnym CLI.

Tekst i fot. (ak)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

